

Sygn. akt VI ACa 828/14

POSTANOWIENIE

Dnia 21 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA Małgorzata Borkowska

Sędziowie: SA Małgorzata Manowska (spr.)

SO del. Anna Rachocka

Protokolant: Izabela Nowak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 kwietnia 2015 r.

sprawy z wniosku Wydawnictwa (...) Spółce z o.o. Spółce Komandytowej w W.

z udziałem R. O.

o zarejestrowanie czasopisma (...)

na skutek apelacji uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie

z dnia 18 listopada 2013 r.

sygn. akt III NsRej 464/13

postanawia:

I. oddalić apelację;

II. zasądzić od R. O. na rzecz Wydawnictwa (...) Spółki z o.o. Spółki Komandytowej w W. kwotę 682,20 zł (sześćset osiemdziesiąt dwa złote dwadzieścia groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 828/14

UZASADNIENIE

Wnioskodawca Wydawnictwo (...) Spółka z Ograniczoną Odpowiedzialnością Spółka Komandytowa sp.k. w W. wniósł o dokonanie wpisu do rejestru dzienników i czasopism czasopisma pod tytułem (...). Uczestnik postępowania R. O. wniósł o oddalenie wniosku.

Postanowieniem z dnia 8 listopada 2012 roku Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie podjął zawieszone postępowanie w sprawie oraz wpisał do sądowego rejestru dzienników i czasopism w rubryce 3 – (...), ul. (...), (...)-(...) W., w rubryce 4 – E. T., zamieszkała ul. (...), (...)-(...) W., obywatelstwo polskie, w rubryce 5 – Wydawnictwo (...) Spółka z Ograniczoną Odpowiedzialnością Spółka komandytowa, ul. (...), (...)-(...) W., w rubryce 6, dwutygodnik i wydania specjalne.

Następnie Sąd Apelacyjny w Warszawie na skutek apelacji uczestnika, postanowieniem z dnia 14 sierpnia 2013 roku uchylił w/w postanowienie częściowo, to jest w punkcie drugim rozstrzygającym o wpisie do rejestru dzienników

i czasopism i w tym zakresie sprawę przekazał do ponownego rozstrzygnięcia pozostawiając Sądowi Okręgowemu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 18 listopada 2013r. wpisał do sądowego rejestru dzienników i czasopism w rubryce 3 – (...), ul. (...), (...)-(...) W., w rubryce 4 – E. T., zamieszkała ul. (...), (...)-(...) W., obywatelstwo polskie, w rubryce 5 – Wydawnictwo (...) Spółka z Ograniczoną Odpowiedzialnością Spółka komandytowa, ul. (...), (...)-(...) W., w rubryce 6, dwutygodnik i wydania specjalne.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Okręgowy wskazał, że w postępowaniu o rejestrację ma obowiązek badania z urzędu, czy zgłoszony do rejestracji tytuł prasowy odróżnia się dostatecznie od tytułu już istniejącego oraz czy proponowany tytuł nie będzie mylony z istniejącym. Przed wydaniem postanowienia o zarejestrowaniu sąd zasięga informacji czy nazwa dziennika lub czasopisma nie jest zbieżna z istniejącym już tytułem prasowym. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego Sąd Okręgowy wskazał, że użyty w w/w rozporządzeniu zwrot „zbieżny” ma dosłowne (językowe) znaczenie szersze niż określenie „identyczny”. Jednocześnie jego znaczenie nie może być wykładane w oderwaniu od hipotez art. 21 Prawa prasowego, który upoważnia do odmowy rejestracji, gdyby zarejestrowanie stanowiło naruszenie prawa do ochrony nazwy istniejącego już tytułu prasowego. W przekonaniu Sądu I instancji oznacza to potrzebę badania przez sąd w toku postępowania rejestrowego, czy mający być zarejestrowany tytuł prasowy odróżnia się dostatecznie od już istniejącego oraz czy proponowany tytuł nie będzie mylony z już istniejącym. Muszą zatem między tytułami prasowymi zachodzić elementy je różnicujące, co nie znaczy, że nie mogą być podobne w niektórych elementach (określeniach) składowych tytułów. Na rynku prasowym mogą więc funkcjonować tytuły prasowe o nazwach podobnych.

Tytuł (...) był zarejestrowany na rzecz uczestnika. Postanowieniem z dnia 17 października 2011 roku. sygn. akt I Ns Rej. 3/11 Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu stwierdził utratę ważności rejestracji czasopisma (...). Uczestnik podnosił, że zarejestrowanie powyższego tytułu narusza prawa do ochrony tytułów: (...), (...), (...) i (...), dotyczy tej samej tematyki i tego samego obszaru wydawniczego co wymienione, wobec czego będzie wprowadzał w błąd czytelników.

W ocenie Sądu Okręgowego tytuł (...) odróżnia się dostatecznie od istniejących (wy mienionych wyżej) tytułów. Każdy z tytułów jest inny i nie zachodzi obawa, że będą stanowić źródło potencjalnych pomyłek ze strony czytelników, uniemożliwiając im wybór i kupno tytułu, o który rzeczywiście im chodzi. W przekonaniu Sądu I instancji jeźliby uznać za uczestnikiem, że tytuły te są zbieżne, to uczestnik nie mógłby zarejestrować tytułów: (...). (...). (...) i (...), gdyż każdy z nich naruszałby prawa do ochrony istniejącego już tytułu. Bez znaczenia jest to, że w tym przypadku chodziłoby o tego samego wydawcę, gdyż przedmiotem ochrony jest nazwa pisma, która podlega samodzielnej ochronie, wydawca może w każdej chwili zbyć zarejestrowany tytuł.

Sąd Okręgowy stwierdził więc, że jeśli tylko wniosek o rejestrację zawiera wszystkie wymagane dane, a tytuł prasowy nie narusza prawa do ochrony wcześniej zarejestrowanego tytułu, to sąd musi dokonać rejestracji. Żadna inna przyczyna nie uprawnia sądu do oddalenia wniosku. Sąd prowadzący rejestr czasopism nie jest uprawniony do rozstrzygania sporu komu przysługują prawa do tytułu prasowego. Jediną postacią działania sądu o charakterze merytorycznym w tym postępowaniu jest odmowa rejestracji. gdyby jej udzielenie stanowiło naruszenie prawa do ochrony nazwy istniejącego już tytułu prasowego.

Apelację od powyższego postanowienia, mylnie nazwaną zażaleniem, wniósł uczestnik, zaskarżając je w całości i wnosząc o jego zmianę i oddalenie wniosku. Uczestnik podniósł zarzut naruszenia przepisów art. 20 i 21 ustawy prawo prasowe poprzez przyjęcie, że zarejestrowany na rzecz wnioskodawcy tytuł prasowy (...) nie jest zbieżny z tytułami uczestnika (...), (...), (...), (...) i nie narusza praw do tych zarejestrowanych tytułów prasowych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, zgodnie z dominującym w doktrynie poglądem tytuł prasowy podlegający rejestracji nie może być „zbieżny” z tytułem już zarejestrowanym. Zwrot „zbieżny” ma szerszy zakres znaczeniowy, aniżeli określenie „identyczny”, czy „taki sam”. Brak zbieżności tytułów prasowych wcześniej zarejestrowanego i będącego przedmiotem wniosku o zarejestrowanie nie oznacza jednak, że tytuły te muszą diametralnie różnić się od siebie, za zbieżne nie muszą być uznane tytuły, z których jeden stanowi część nazwy już zarejestrowanego tytułu prasowego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 stycznia 2014 r., VI ACa 700/13, LEX nr 1467011, postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 stycznia 2013 r., I ACa 15/13, LEX nr 1264454, postanowienie Sądu Najwyższego, z dnia 1 grudnia 1997 r., III CKN 443/97, OSNC 1998/5/88).

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego tytuł prasowy, którego zarejestrowania domagał się wnioskodawca nie jest zbieżny w rozumieniu przepisu art. 21 ustawy prawo prasowe z tytułami prasowymi zarejestrowanymi na rzecz uczestnika. Nie ulega żadnej wątpliwości, że tytuły te nie są identyczne, poza wspólnym członem (...) różnią się one od siebie. Różnice te są przy tym na tyle istotne, że nie może też być mowy o ich zbieżności. Różnią się one drugim członem nazwy, który w przypadku przedmiotowego tytułu w ogóle nie występuje. O tym, że jest to istotna różnica, która wyklucza uznanie tych tytułów za zbieżne świadczy także fakt, że uczestnik uzyskał rejestrację na swoją rzecz wyżej wskazanych tytułów. Gdyby nie były one rozbieżne, to nie byłoby możliwe ich zarejestrowanie. Zresztą na marginesie należy zauważyć, że samo postępowanie uczestnika, który wystąpił o rejestrację na swoją rzecz 4 różnych tytułów zawierających człon (...) i różne przyrostki, przeczy jego stanowisku co do zbieżności tytułów. Gdyby bowiem dodanie przyrostka nie wpływało na zróżnicowanie tytułu, to nie musiałby starać się o zarejestrowanie tytułu (...) z różnymi przyrostkami, bowiem wystarczyłoby zarejestrowanie jednego z nich.

Poza tym należy zauważyć, że przepis art. 21 ustawy prawo prasowe nie ma na celu zapobieżenia wprowadzeniu w błąd uczestników, co do osoby wydawcy, lecz co do rzeczywistej tożsamości pisma. Skarżącemu umyka tutaj ponownie fakt, że z punktu widzenia art. 20 i 21 ustawy prawo prasowe bez znaczenia pozostaje to kto jest wydawcą pisma. Rejestracja dziennika czy czasopisma nie przesądza o prawie do tytułu prasowego i nie rozstrzyga o kolizji lub jej braku z innymi prawami przysługującymi do tego tytułu osobom trzecim.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny uznał apelację za bezzasadną i na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak na wstępie. O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto na podstawie przepisu art. 98 k.p.c. uwzględniając oprócz kosztów zastępstwa procesowego także niezbędne koszty poniesione w związku z dojazdem pełnomocnika wnioskodawcy na termin rozprawy w dniu 21 kwietnia 2015 roku, w kwocie 232,20 zł. Sąd II instancji nie uwzględnił zaś wniosku o zasądzenie kosztów w pozostałym zakresie t.j. co do kosztów związanych ze stawiennictwem pełnomocnika powoda na rozprawie w dniu 14 sierpnia 2013 roku (t.j. przed Sądem Apelacyjnym w toku rozpoznawania poprzedniej apelacji uczestnika). Rozstrzygnięcie w tym przedmiocie, zgodnie z postanowieniem z dnia 14 sierpnia 2013 roku winien wydać Sąd Okręgowy, zatem wnioskodawcy w przypadku nie orzeczenia o tych kosztach przysługiwał wyłącznie wniosek do tego Sądu o uzupełnienie postanowienia w tym przedmiocie (art. 351 § 1 k.p.c.).